



**Patriotyzm Jutra**

zrealizowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

*Wydawca:* Wydział Promocji Miasta, Urząd Miejski w Gdańsku, 80-803 Gdańsk

*Tekst:* Anna Zbierska

*Projekt graficzny:* Sławomir Witkowski – Agencja Reklamowa IDEAMEDIA

*Zdjęcia:* Stanisław Składanowski, Bogusław Nieznalski, Andrzej Gojke, Jerzy Kośnik, Pavel Stecha, Zbigniew Kosycarz/KFP, Maciej Kosycarz/KFP, Wojciech Jakubowski/KFP, Jacek Domiński/Reporter, Chris Niedenthal/FORUM, Janusz Mazur/PAP, PAP/CAF, PAP/DPA.

*Koncepcje architektoniczne:* materiały Międzynarodowego Seminarium poświęcone Europejskiemu Centrum Solidarności

*Mapa Europy:* Fundacja Centrum Solidarności

[www.gdansk.pl](http://www.gdansk.pl)

# SOLIDARNOŚĆ

**W DRODZE DO WOLNOŚCI**  
Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku



**GDAŃSK**

[www.gdansk.pl](http://www.gdansk.pl)



# Przesłanie wolności

Jest 31 sierpnia 1980 roku, Gdańsk.

Na bramie Stoczni Gdańskiej im. Lenina, obecnej w ostatnich dniach niemal we wszystkich serwisach światowych, pojawia się Lech Wałęsa, przywódca największego bodaj strajku w dziejach systemu komunistycznego. „Mamy wreszcie nasze własne, niezależne związki zawodowe!” – woła do tysięcy zgromadzonych. Ludzie wpadają w euforię: klaszczą, cieszą się, nieznajomi rzucają się sobie w objęcia. Dziś trudno zrozumieć tamto uniesienie, ale właśnie wtedy, w Gdańsku, wydarzyło się coś, co wstrząsnęło podstawami ówczesnego świata i dało początek nowej erze w dziejach nie tylko Europy. „Choć tamten solidarnościowy strajk przerodził się w Solidarność, 10-milionowy, potężny ruch wyzwolenia narodowego i obywatelskiego, nie byliśmy w stanie wyobrazić sobie jego konsekwencji. Patrząc wstecz, widzimy, że ta polska rewolucja była początkiem końca komunizmu w Europie, końcem zimnej wojny i tego nienaturalnego podziału Europy na wschód i zachód, który symbolizował mur berliński” – komentuje po latach brytyjski historyk Timothy Garton Ash.

Gdańsk, 25. rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania „Solidarności”.

Mówi Wiktor Juszczenko, prezydent sąsiadującej z Polską Ukrainy: „Polskie miasto Gdańsk zawsze kojarzyło mi się ze słowem wolność. Właśnie stąd, z miejscowej stoczni ruszył w podróż przez burzliwy świat zbudowany tu statek o dumnym imieniu Solidarność. Ruszył, by po 24 latach przynieść na swoich żaglach pomoc i poparcie dla kijowskiej przystani – Placu Niepodległości, gdzie rozstrzygał się los Ukrainy. Wtedy, w zimowy grudniowy wieczór, lider polskiej rewolucji Lech Wałęsa swoją obecnością i gorącym słowem pomógł Ukraińcom wytrzymać i zwyciężyć. Bez tego poparcia, bez upalnego Gdańska 1980 roku nie byłoby zimnego Kijowa 2004”.



# Pamięć

Jest 31 sierpnia 2005 roku. Mija ćwierć wieku od słynnych strajków i powstania „Solidarności”, pierwszego w bloku komunistycznym niezależnego związku zawodowego, a zarazem potężnego ruchu społecznego, który dał początek wielkim przemianom w Europie i na świecie. W Gdańsku zgromadziły się ważne postacie życia politycznego i społecznego, głowy państw ponad 20 krajów, by wyrazić wdzięczność i uznanie uczestnikom tamtych wydarzeń. Po kolei składają podpisy pod Aktem Erekcyjnym, powołującym do życia Europejskie Centrum Solidarności. To nie tylko wyraz aprobaty dla przeszłości, ale i przekonania o jej wadze i znaczeniu dla współczesnego świata. „Takie centrum jest Europie potrzebne, by pielęgnować ideę solidarności” – mówi Jose Manuel Barroso, przewodniczący Komisji Europejskiej.

„Niezwykle ważne wydarzenia w Gdańsku 25 lat temu były zapowiedzią początku nowej ery w Europie – komentuje b. premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher. - Kiedy świat spoglądał z nadzieją, dzielni mężczyźni i kobiety ruchu Solidarność powstali przeciwko systemowi ucisku i zmusili go do pokłonięcia się ludzkiej sile. Historyczne porozumienia wyznaczyły koniec rządów totalitarnych w Polsce i zapoczątkowały proces, który sprawił, że wolność stała się udziałem wszystkich ludzi środkowej i wschodniej Europy. (...) Ludzie Gdańska mogą być dumni z tego, że byli forpocztą wolności – i jestem dumna, że mogę siebie nazywać Honorowym Obywatelką Gdańska.”

Angelo Sodano, sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej: „(...) Dzięki temu zrywowi i wytrwałemu współdziałaniu, mimo poważnych przeszkód, stało się możliwe wprowadzenie w życie zasad nowoczesnej demokracji. Był to precedens, który zapoczątkował falę przemian w innych krajach tzw. bloku wschodniego. Ich owocem jest dzisiejszy kształt Europy, w której wolne narody mogą coraz bardziej jednoczyć się dla wspólnego dobra.”



**SOLIDARNOŚĆ**

# Za wolność waszą i naszą

14 sierpnia 1980 roku. W Stoczni Gdańskiej wybucha strajk. Do zakładu, przez słynny już stoczniowy mur, przedostaje się wyrzucony wcześniej z pracy za działalność opozycyjną Lech Wałęsa. Wybuch strajku w stoczni wywołuje efekt lawiny: już dzień później przyłączają się inne zakłady pracy, kolejne stocznie i porty; staje komunikacja miejska. Strajk przyjmuje formę solidarnościową. Powstaje Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z Lechem Wałęsą jako przewodniczącym. Zredagowanych zostaje 21 postulatów pod adresem władz. Najbardziej rewolucyjne żądania dotyczą powstania niezależnych od władzy związków zawodowych, zniesienia cenzury, uznania prawa do strajku, zniesienia represji za przekonania polityczne oraz zwolnienia więźniów politycznych. Wszystko to w krajach bloku sowieckiego rzeczy niebywałe, nie do przyjęcia dla rządzących. Władza gra na zwłokę, próbuje to podzielić, to zastraszyć strajkujących. Rezultat tych działań jest jednak przeciwny do oczekiwań: strajki stopniowo obejmują Wybrzeże, a następnie całą Polskę.

31 sierpnia 1980 roku. W końcu, po wielu dniach zmagania i negocjacji, Lech Wałęsa może stanąć na stoczniowej bramie i ogłosić zwycięstwo strajkujących. Po raz pierwszy w historii komunistyczna władza ustępuje żądaniom społeczeństwa. Podpisanie Porozumień Gdańskich wywołało w Polsce niebywały entuzjazm i rozbudziło w sposób niespotykany od dziesięcioleci aktywność społeczną. Podczas Gdańskiego Sierpnia na nowo zaczęło rodzić się społeczeństwo obywatelskie. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” wkrótce liczył 10 milionów członków, co oznacza, że poparli go niemal wszyscy dorośli obywatele Polski. „Solidarność” od początku była nie tylko związkiem zawodowym, ale potężnym ruchem obywatelskim o charakterze wolnościowym. Jego przywódca, Lech Wałęsa, porównywany być może z takimi postaciami światowej historii, jak Martin Luther King czy Mahatma Gandhi.





# Pokojowa rewolucja

13 grudnia 1981. O północy na terenie Polski wprowadzono stan wojenny. Władzę przejęła wojskowa junta z generałem Wojciechem Jaruzelskim, szefem komunistycznej partii, na czele. Zdelegalizowano „Solidarność”, a także inne niezależne organizacje społeczne i stowarzyszenia. Wprowadzono zakaz strajków, zgromadzeń i manifestacji. Zakłady pracy, kopalnie i stocznie zostały zmilitaryzowane. Wprowadzono godzinę milicyjną, zakaz przebywania poza stałym miejscem zamieszkania, kontrolę rozmów telefonicznych i listów. Triumfalnie powróciła cenzura. Rozszerzono kompetencje sądów wojskowych, wprowadzono surowy, doraźny tryb karania. Tysiące ludzi trafiło do więzień oraz tzw. obozów internowania. Internowany, a więc aresztowany bezterminowo, bez wyroku sądowego, został Lech Wałęsa oraz inni przywódcy „Solidarności”. Na ulice miast wyprowadzono milicję i wojsko. Cały demokratyczny świat przyjął zdławienie wolnościowego ruchu Solidarności z oburzeniem.

Wsparcie, jakiego mu udzielił, było bezcenne.

5 października 1983. Przywódcę „Solidarności” uhonorowano Pokojową Nagrodą Nobla. „Faktycznym laureatem tej nagrody jest cały naród polski – skomentował Lech Wałęsa. – To, co się obecnie dzieje w mojej ojczyźnie, napawa mnie uczuciem wstydu. Jest rzeczą hańbiącą, że ludzi wtrąca się do więzień i usuwa z pracy za przynależność do Związku, za dochowanie wierności ideałom. Rzeczą hańbiącą było zdelegalizowanie Solidarności. (...) Nigdy nie zrezygnuję z walki o te idee, o które zawsze walczyłem. Tak jak w przeszłości będzie to walka przy pomocy środków pokojowych. Ani nagrody, ani więzienia nie są w stanie sprowadzić mnie z obranej drogi”.

Kilka lat później padły reżimy komunistyczne, Polacy i inne narody Europy środkowo - wschodniej odzyskały wolność. Lech Wałęsa został prezydentem odrodzonej Polski.



# Miasto wolności

Fenomen „Solidarności”, pokojowego ruchu obywatelskiego, który doprowadził do upadku komunizmu na świecie, nie przypadkiem narodził się w Gdańsku. Tu od zawsze najbardziej cenioną cnotą była wolność. To liczące ponad 1000 lat nadmorskie, niezwyklej urody miasto, przez wieki ukształtowało swój własny, niepowtarzalny *genius loci*. W czasach, gdy w Europie płonęły stosy, Gdańsk stał się bezpieczną przystanią dla ludzi myślących wbrew obowiązującym trendom. Położony na skrzyżowaniu europejskich dróg, był przez wieki swoistym tygłem kulturowym, narodowym, religijnym i językowym, ojczyzną dla Polaków, Niemców, Holendrów, Szkotów, Francuzów, Żydów, Anglików, Szwedów. Gdańsk słynął bowiem z tolerancji, a jego obywatele z umiłowania wolności. „Zanim szaleństwo nacjonalistyczne ogarnęło ludy Europy i pozbawiło je wyrozumiałości, miasto to zawsze było otwarte na fale uciekinierów: holenderscy menonici, Szkoci, francuscy kalwiniści znajdowali tu schronienie” (Günter Grass).

W czasach swojego „złotego wieku” Gdańsk był jednym z najznacniejszych i najzamożniejszych miast w Europie. Źródłem jego potęgi był handel, a dobrobyt z niego płynący sprzyjał rozwojowi nauki i sztuki. Dziś zasłużenie uchodzi za jedno z najpiękniejszych miast Europy. Żyli tu i pracowali m.in. Gabriel Fahrenheit, Jan Heweliusz, Artur Schopenhauer i wielu innych, których ślady odnajdujemy pośród krętych uliczek Starego Miasta, w największej ceglanej świątyni gotyckiej na świecie czy na sięgających morza wzgórzach morenowych.

„Uczyłem się tego miasta powoli, ale się w końcu nauczyłem. Trzeba czuć gdańskiego ducha, trzeba mieć szeroko otwarte oczy, wtedy rozumie się więcej” – wyznał współczesny gdańszczanin, Lech Wałęsa.



## EUROPE

1980



## EUROPE

2005



# Solidarność, Gdańsk, świat

Papież Jan Paweł II: „W tym bowiem mieście narodziła się Solidarność. Było to przełomowe wydarzenie w historii Narodu, naszego, a także w dziejach Europy. Solidarność otworzyła bramy wolności w krajach zniewolonych systemem totalitarnym, zburzyła mur berliński i przyczyniła się do zjednoczenia Europy rozdzielonej od czasów II wojny światowej na dwa bloki. Nie wolno nam tego zatrzeć w naszej pamięci”

Premier Belgii, Guy Verhofstadt: „Solidarność przerodziła się w symbol praw człowieka i wolności nie tylko dla stoczniovców i Polaków, ale dla wszystkich, którzy żyli pod jarzmem totalitaryzmu. To wytrwałość Polaków i jej lidera Lecha Wałęsy doprowadziła do obalenia muru berlińskiego, a w końcu do zniesienia komunizmu we wszystkich państwach Związku Radzieckiego. Historyczna rola Solidarności jest nie do przecenienia. Wypada nam ją czcić i zanieść jej przesłanie we wszystkie te zakątki świata, w których ludzie ciągle żyją bez solidarności, której potrzebują”.

„Ćwierć wieku temu, w Gdańsku, zaczęła się pierwsza aksamitna rewolucja (...). Za nią pojawiły się kolejne aksamitne rewolucje, od Pragi i Berlina przez Serbię, Gruzję, po Pomarańczową Rewolucję na Ukrainie, ale także na innych kontynentach – na Filipinach i w Południowej Afryce” (Timothy Garton Ash).

Miejsc, w których godność ludzka jest deptana, a życie pojedynczego człowieka nic nie znaczy, nadal jest wiele na mapie świata. Póki tak będzie, będzie potrzebna solidarność.



# Europejskie Centrum Solidarności

25 lat to okres wystarczający do weryfikacji zjawisk społecznych czy historycznych. Większość wydarzeń po upływie ćwierć wieku zaciera się i blaknie, pozostawiając po sobie zaledwie niewyraźne kontury. Inne nabierają blasku, ukazując swoją rzeczywistą wartość.

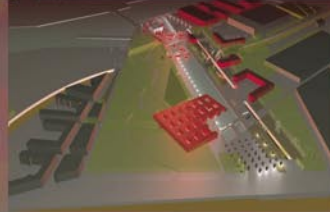
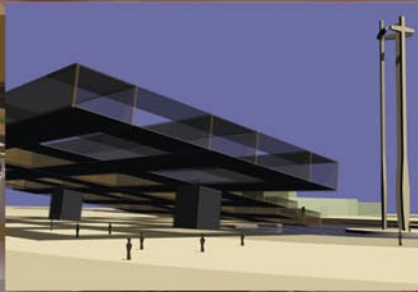
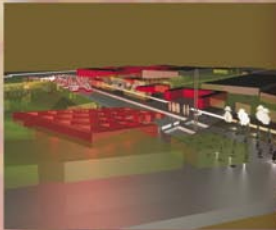
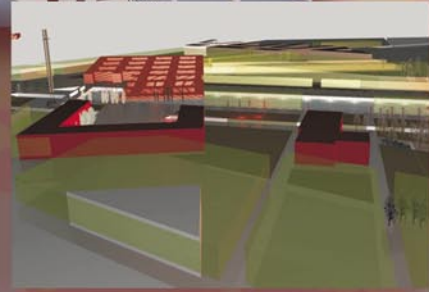
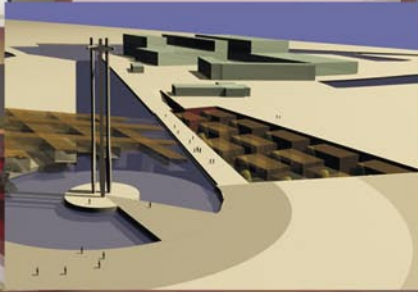
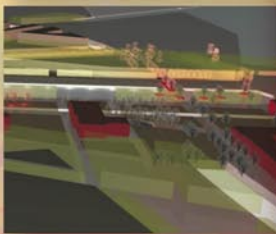
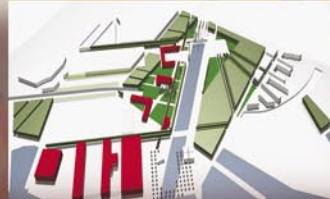
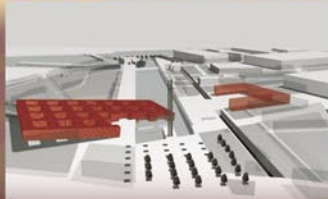
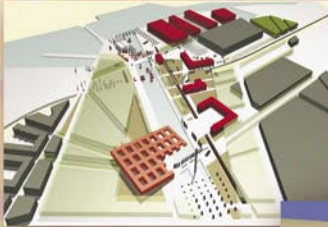
„Wydarzenia Sierpnia’80 w Polsce stały się krokiem milowym w powojennej historii Europy. Zademonstrowanie, że reżim totalitarny nie należy do niezniszczalnych, doprowadziło do upadku Muru Berlińskiego, pozwoliło Państwom Nadbałtyckim odzyskać niepodległość i przywróciło wolność krajom Środkowej Europy” – powiedział premier Łotwy Aigars Kalvitis. Solidarność nadal stanowi inspirację dla ludzi na całym świecie, walczących o wolność, godność, sprawiedliwość.

„Gdyby nie było Solidarności – zauważa brytyjski historyk Norman Davies - Gorbaczow miałby większe szanse na wydłużenie życia systemu komunistycznego. Oczywiście komunizm był skazany na zagładę. Bez Solidarności trwałby jednak dłużej i inaczej się skończył”. „To, co nazywamy Polskim Sierpniem – podsumowuje inny badacz, Timothy Garton Ash – było początkiem końca krótkiego wieku XX”. Tak więc „Solidarność” zmieniła bieg historii. Zmieniła jednak coś więcej – przywróciła nadzieję wątpiącym w sens walki o lepszy świat.

W 25. rocznicę Sierpnia Parlament Europejski przyjął rezolucję, ustanawiającą dzień 31 sierpnia Dniem Wolności i Solidarności, zaś Kongres USA – Dniem Solidarności.

W tym czasie w Gdańsku z inicjatywy legendarnego przywódcy Solidarności Lecha Wałęsy i władz miasta podpisano Akt Erekcyjny powołujący do życia Europejskie Centrum Solidarności. Podpisy pod nim złożyli m.in.: premierzy i prezydenci Wielkiej Brytanii, Czech, Słowacji, Chorwacji, Holandii, Finlandii, Litwy, Łotwy, Estonii, Belgii, Szwecji, Ukrainy, Gruzji, Rumunii, Bułgarii, Serbii, Słowenii, Republiki Macedonii,





Węgier, Malty i Polski. „Gdańsk ma nie tylko moralne prawo, ale i obowiązek utworzenia Europejskiego Centrum Solidarności dla międzynarodowej społeczności - powiedział Prezydent Miasta Gdańska Paweł Adamowicz. – To tu, na historycznym już terenie Stoczni Gdańskiej, począwszy od słynnych Gdańskich Krzyży – Pomnika Poległych Stoczniovców, poprzez stoczniową bramę, dziś symbolizującą bramę do wolności i dalej w głąb stoczni, chcemy pokazać światu polską oraz innych narodów drogę do wolności. To tu powinien powstać międzynarodowy ośrodek naukowy, zajmujący się zagadnieniami wolności, tak, aby głos z Gdańska, miasta narodzin Solidarności, był słyszany w całym świecie.

Zwłaszcza głos tych, którzy dziś walczą o swoje prawa.”

Europejskie Centrum Solidarności ma w zamierzeniu łączyć zadania naukowo - badawcze z nowoczesną placówką muzealną, dokumentującą wszelkie aspekty funkcjonowania opozycji demokratycznej w Polsce i innych krajach komunistycznych, być miejscem ważnych międzynarodowych spotkań i dyskusji. Powinno służyć wszystkim, którzy wciąż walczą o wolność i prawa człowieka.

Gdańsk przeznaczył na budowę ESC rozległy teren (5 ha) w centrum miasta, od Pomnika Poległych Stoczniovców aż po nabrzeże Martwej Wisły, obejmujący obszar i historyczne obiekty Stoczni Gdańskiej, gdzie narodziła się „Solidarność”.

22 grudnia 2005 roku podpisane zostało porozumienie między Fundacją Centrum Solidarności, reprezentowaną przez Lecha Wałęsę, oraz władzami miasta, precyzujące strategię działań, mających doprowadzić do realizacji Europejskiego Centrum Solidarności do roku 2010.

Determinację inicjatorów wspierają starania wielu środowisk, którym bliska jest idea patronująca powołaniu tej niezwyklej instytucji. Już w sierpniu 2005 odbyło się w Gdańsku międzynarodowe seminarium, na którym zaprezentowano różnorodne śmiałe koncepcje architektoniczne Centrum Solidarności, tak by najlepiej oddawało ono przesłanie tego jedynego w swoim rodzaju ruchu społecznego.



Na realizację Centrum planuje się pozyskiwanie środków z różnych źródeł: budżetu państwa, miasta i województwa pomorskiego, funduszy Unii Europejskiej, a także od prywatnych darczyńców. Gdańsk, kolebka „Solidarności” apeluje do wszystkich, którym bliskie są ideały Sierpnia’80, o wsparcie tego historycznego przedsięwzięcia.

Wpłaty można dokonywać na specjalnie w tym celu utworzone konto:  
Fundacja Centrum Solidarności, ul. Wały Piastowskie 24, 80-855 Gdańsk  
Bank PKO S.A., V Oddział w Gdańsku, ul. Wały Piastowskie 1  
42 1240 2920 1111 0010 0951 3889

Więcej informacji :  
Fundacja Centrum Solidarności  
Danuta Kobzdej  
e-mail: [d.kobzdej@fcs.org.pl](mailto:d.kobzdej@fcs.org.pl)  
tel: +48 58 769 20 24  
fax: +48 58 308 42 34

Bliższych informacji na temat całości projektu udziela  
Biuro Pełnomocnika Prezydenta Miasta Gdańska  
ds. Europejskiego Centrum Solidarności  
80-853 Gdańsk, Wały Jagiellońskie 1  
e-mail: [ecs@gdansk.gda.pl](mailto:ecs@gdansk.gda.pl)  
tel: + 48 58 323 70 50  
tel/fax: + 48 58 323 70 51